

## Julian Tuwim

### *Dwa wiatry*

Wytnij fragmenty wiersza. Jeszcze raz posłuchaj podcastu i ułóż fragmenty w odpowiedniej kolejności.



Sfrunął śniegiem z wiśni kwiat, parsknął śmiechem cały sad,	gdzie cichutko i leciutko liście pieścił i szeleścił drugi wiatr...
A w sadzie cicho, cicho...	Jeden wiatr – w polu wiał, drugi wiatr – w sadzie grał: Cichuteńko, leciuteńko, liście pieścił i szeleścił, mdlał...
Jeden wiatr – pędziwiatr! Fiknął kozła, plackiem spadł, skoczył, zawiał, zaszybował, świdrem w górę zakołował i przewrócił się, i wpadł	wziął wiatr brata za kamrata, teraz z nim po polu lata,
gonią obaj chmury, ptaki, mkną, wplątują się w wiatraki, głupkowate mylą śmigie, w prawo, w lewo, świst, podrygi,	na szumiący senny sad,  dmą płucami ile sił, łobuzują, pal je lichy! ...

Porównaj swoją układankę z oryginałem:

Julian Tuwim

***Dwa wiatry***

Jeden wiatr – w polu wiał,  
drugi wiatr – w sadzie grał:  
Cichuteńko, leciuteńko,  
liście pieścił i szeleścił,  
mdlał...

Jeden wiatr – pędziwiatr!  
Fiknął kozła, plackiem spadł,  
skoczył, zawiał, zaszybował,  
świdrem w górę zakołował  
i przewrócił się, i wpadł  
na szumiący senny sad,  
gdzie cichutko i leciutko  
liście pieścił i szeleścił  
drugi wiatr...  
Sfrunął śniegiem z wiśni kwiat,  
parsknął śmiechem cały sad,  
wziął wiatr brata za kamrata,

teraz z nim po polu lata,  
gonią obaj chmury, ptaki,  
mkną, wplątują się w wiatraki,  
głupkowane mylą śmigi,  
w prawo, w lewo, świst, podrygi,  
dmą płucami ile sił,  
łobuzują, pal je licho!...  
A w sadzie cicho, cicho...